

# WARSZAWA WALCZY O EUROPEJSKIE CENTRUM CYBERBEZPIECZEŃSTWA

---

Polska walczy o zlokalizowanie Europejskiego Centrum Kompetencji w dziedzinie Cyberbezpieczeństwa w kwestiach Przemysłu, Technologii i Badań Naukowych w Warszawie. List przemawiający za polską kandydaturą został wysłany przez premiera Mateusza Morawieckiego do liderów państw UE. Jego treść przytacza portal EURACTIV.

12 września 2018 roku Komisja Europejska przedstawiła propozycję rozporządzenia ustanawiającego Europejskie Centrum Kompetencji w dziedzinie Cyberbezpieczeństwa w kwestiach Przemysłu, Technologii i Badań Naukowych wraz z siecią krajowych ośrodków koordynacji. Nowa instytucja ma być odpowiedzialna za wdrażanie funduszy przeznaczonych na cyberbezpieczeństwo w ramach dwóch dużych programów europejskich Europy Cyfrowej i Horyzont Europa, przewidzianych w nowej perspektywie finansowej UE na lata 2021-2027.

Głównym celem utworzonego centrum będzie scentralizowanie zasobów technologicznych i przemysłowych w obszarze cyberbezpieczeństwa tak, aby zwiększyć odporność wspólnoty na ten nowy rodzaj zagrożeń, który staje się coraz poważniejszy.

Morawiecki w liście adresowanym do przywódców państw UE podkreślił, że Polska odgrywa bardzo aktywną rolę na poziomie wspólnoty w promowaniu standardów cyberbezpieczeństwa oraz przewodniczy i współprzewodniczy grupom roboczym poświęconym tematom związanym z cyberbezpieczeństwem. Premier zachwala wybór Warszawy, podkreślając, że miasto jest transportowym hubem i można do niego z łatwością dotrzeć z 65 państw, dzięki rozbudowanym połączeniom lotniczym. Stolica Polski ma też oferować świetną infrastrukturę, edukację, dobrą służbę zdrowia oraz wiele świetnych ofert pracy.

Procedura wyboru miejsca, w którym będzie zlokalizowane Centrum rozpoczęła się 28 października 2020 roku, a aplikacje kandydatów zostaną ocenione przez Komisję przed 2 grudnia i zaprezentowane ambasadorom państw UE 9 grudnia. Decyzja wymaga jednomyślności wszystkich państw członkowskich. Rywale Warszawy to Bruksela (Belgia), Monachium (Niemcy), Wilno (Litwa), Luksemburg, Bukareszt (Rumunia) i Leon (Hiszpania). Jeżeli chodzi o nowe centrum pojawią się pytania o to, jak odróżnić je od istniejących instytucji Unii Europejskiej, np. Agencji ds. Cyberbezpieczeństwa UE (ENISA).

Do szczegółowych zadań Europejskiego Centrum Cyberbezpieczeństwa ma należeć:

- ułatwianie koordynacji pracy sieci krajowych ośrodków koordynacji;
- zwiększanie wiedzy oraz ulepszanie infrastruktury cyberbezpieczeństwa,
- wnoszenie wkładu w powszechne wdrażanie nowoczesnych produktów i rozwiązań w dziedzinie cyberbezpieczeństwa;
- poprawa zrozumienia kwestii cyberbezpieczeństwa i ograniczanie niedoborów kwalifikacji w

zakresie cyberbezpieczeństwa w UE;

- wzmacnianie badań naukowych i rozwoju w dziedzinie cyberbezpieczeństwa w UE;
- zacieśnienie współpracy między kręgami cywilnymi i obronnymi w odniesieniu do technologii i aplikacji podwójnego zastosowania w dziedzinie cyberbezpieczeństwa;
- zwiększanie synergii między wymiarem cywilnym i wymiarem obronnym cyberbezpieczeństwa w odniesieniu do Europejskiego Funduszu Obronnego.

Centrum ma się składać z rady zarządzającej, w której zasiądą przedstawiciele każdego państwa członkowskiego oraz pięciu przedstawicieli KE, dyrektora wykonawczego zatrudnionego przez Centrum oraz Rady konsultacyjnej ds. przemysłowych i naukowych liczącej 16 członków.

Ciężko jest ocenić, jakie szanse ma Polska na pozytywną decyzję KE. Z pewnością spór o praworządność, zagrożenie zawetowaniem nowego budżetu oraz ogólny kiepski PR Polski w UE nie działa na korzyść kandydatury Warszawy.